

Woszczyk, Andrzej

Toruńskie Copernicana

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 53/3-4, 61-68

2008

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Andrzej Woszczyk

Centrum Astronomii UMK

Toruń

TORUŃSKIE COPERNICANA

Jest mi bardzo miło reprezentować Toruń na dzisiejszej Sesji Naukowej wieńczącej wydanie *Opera omnia* Mikołaja Kopernika. Gratuluję Instytutowi Historii Nauki PAN w Warszawie doprowadzenia tego dzieła do końca. Gratuluję też wszystkim współtwórcom tego wydania i cieszę się razem z Państwem, że – choć po pięćdziesięciu latach pracy i innych starań – dzieła Kopernika zawarte są w pięknie wydanych trzech tomach. Cieszę się też z faktu, że okładkę zdobi „toruński” portret Wielkiego Astronoma, a wyklejka wykorzystuje toruńskie, a ściślej moje, zdjęcia pięknych obiektów niebieskich, wykonane nowym wówczas teleskopem Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Toruń to miasto Kopernika. Tu urodził się Wielki Astronom, tu wychował i od wieków w Toruniu doceniana jest Jego wielkość i rola w historii ludzkości. Jego imię przyjęło istniejące od przeszło 400 lat Gimnazjum Toruńskie, jego imię nosi szpital miejski, fabryka słynnych pierników toruńskich, Książnica Miejska, Uniwersytet i wiele innych instytucji.

Pierwszy pomnik Kopernika ufundował dla Torunia już w 1766 r. hrabia Józef Jabłonowski. Popiersie Astronoma wykonał rzeźbiarz krakowski Wojciech Rogowski. Rajcy miejscy uznali jednak, że pomnik ten nie jest dość okazały i zamiast przed ratuszem, postawili go w miejscowym kościele parafialnym, w kaplicy chrzcielnej, gdzie Kopernik był ochrzczony, tuż pod epitafium Astronoma, które zostało tam ulokowane już w końcu XVI w. Sami zaś zamówili pomnik bar-

dzieje godny Kopernika u Bertela Thorvaldsena. Zmieniona sytuacja polityczna nie pozwoliła wtedy na odsłonięcie tego pomnika w Toruniu i stanął on w roku 1830 tu, w Warszawie, przed pałacem, w którym dziś obradujemy. Wielki astronom siedzi wygodnie, jak goście przystało, i uważnie obserwuje to wszystko, co dzieje się w samym sercu naszej dumnej stolicy. W Toruniu zaś stanął inny pomnik, według projektu rzeźbiarza F. Tiecka. A stało się to dopiero w roku 1853, czyli upłynęło od tego momentu nieco ponad 150 lat.

Kilkanaście lat później duch Kopernika zmobilizował światłą część społeczeństwa Torunia i Pomorza do zwania swych sił do wysiłku intelektualnego i dania świadectwa polskości tych ziem, wbrew propagandzie okupanta. I tak w roku 1875 powstało Towarzystwo Naukowe w Toruniu – nie Toruńskie, ograniczające się tylko do Torunia, a w Toruniu, działalnością swą obejmujące cały nasz kraj i kraje sąsiednie. Towarzystwo to było pierwszą polską organizacją naukową na Pomorzu. W swym statucie postanowiło odbywać coroczne Zebrania Plenarne w dniu rocznicy urodzin Wielkiego Toruńczyka. I ten wymóg statutowy spełniany jest do dzisiaj. O kopernikowskiej działalności Towarzystwa Naukowego w Toruniu powiem kilka słów za chwilę.

450. rocznica urodzin Kopernika w 1923 r. dała okazję do różnego rodzaju zgromadzeń patriotycznych w Toruniu. Trzeba tu przypomnieć, że Toruń, po latach niewoli, odzyskał niepodległość dopiero w 1920 r. Tym większy był tu wybuch radości i dumy narodowej, zwłaszcza pod patronatem Rodaka, Mikołaja Kopernika. W tym czasie zjechali do Torunia astronomowie polscy ze wszystkich ośrodków astronomicznych. Tu radzili nad stanem i potrzebami astronomii polskiej. Powołali do życia Polskie Towarzystwo Astronomiczne, zdecydowali o utworzeniu Narodowego Instytutu Astronomicznego. Ta ostatnia idea po drugiej wojnie światowej przekształciła się w koncepcję Centralnego Obserwatorium Astronomicznego PAN, by w końcu, 50 lat po narodzeniu się idei, zostać zrealizowana w postaci Centrum Astronomicznego im. Mikołaja Kopernika PAN w Warszawie, które jest dzisiaj znakomitym ośrodkiem badań astrofizycznych.

Zainspirowani uroczystymi obchodami rocznicy urodzin Kopernika nauczyciele i młodzież słynnego Gimnazjum Akademickiego w Toruniu rozpoczęli studiowanie dzieła Kopernika i poznawanie za pomocą instrumentów astronomicznym ciał i zjawisk niebieskich w założonym tam szkolnym obserwatorium astronomicznym. Młodzież odbywała seminaria kopernikowskie, a w rocznicę urodzin Kopernika – akademie kopernikowskie. Działalność uczniów z Gimnazjum Toruńskiego doprowadziła do nadania imienia Mikołaja Kopernika tej szkole w roku 1927. To imię szkoła nosi do dzisiaj i ciągle odbywają się tam rocznicowe akademie kopernikowskie. Tradycja rocznicowych akademii odrodziła się po drugiej wojnie światowej w postaci miejskich Wieczornic Kopernikowskich, najpierw pod patronatem Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii i przedwojennego opiekuna Kółka Astronomicznego w Gimnazjum, profesora Jana

Szyca, a później w postaci Wieczornicy Kopernikańskiej w Muzeum Okręgowym, mieszczącym się w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu. I trwa to do dzisiaj. Obok wykładów, astronomicznego i poświęconego historii, jest zawsze jakaś specjalna wystawa i krótki koncert. Dzięki rozbudzonej ciągle świadomości kopernikańskiej przez Toruński Oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii doszło do organizacji w Toruniu, w domu urodzin Wielkiego Astronoma, Muzeum Mikołaja Kopernika, które powstało w połowie lat 60. XX w. i jest oddziałem Muzeum Okręgowego w Toruniu. Od początku lat 60. Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii podejmowało starania, by w Toruniu powstało popularne, w ówczesnej nomenklaturze „Ludowe” Obserwatorium Astronomiczne i Planetarium¹. Z idei tej udało się zrealizować w 1994 r. tylko organizację Planetarium nazwanego im. Profesora Władysława Dziewulskiego, organizatora Uniwersytetu w Toruniu i jego Obserwatorium Astronomicznego. Położone na terenie zespołu staromiejskiego Torunia Planetarium przyjęło już przeszło 2 miliony widzów i jest jednym z najlepszych planetariów polskich, choć nie największym.

Imię Mikołaja Kopernika było też magnesem, który przyciągnął do Torunia profesorów i inny personel Uniwersytetu Stefana Batorego z Wilna, pozostającego po drugiej wojnie światowej poza granicami naszego państwa. Razem z profesorami Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie założyli w Toruniu Uniwersytet Mikołaja Kopernika (decyzja rządowa o utworzeniu UMK ma datę 24 sierpnia 1945 r.). Z konwojem z Wilna przyjechało do Torunia troje astronomów – tylko tyłu ocalało z pożogi wojennej. Byli to profesor Władysław Dziewulski, docent Wilhelmina Iwanowska i dr Stanisław Szeligowski. Władysław Dziewulski, były rektor Uniwersytetu Stefana Batorego i senior konwoju, stał się od razu, mimo osiągniętego już wieku emerytalnego, aktywnym organizatorem nowego Uniwersytetu i przez dwie kadencje pełnił funkcję prorektora. Ale też natychmiast rozpoczął starania o organizację astronomicznego warsztatu pracy, czyli obserwatorium astronomicznego. Pisał do władz i znanych sobie astronomów listy, których efektem były nadchodzące do Torunia instrumenty i książki. Wśród tych przesyłek znalazł się znany z pionierskich badań na przełomie XIX i XX wieku astrograf Drapera, który nadszedł do Torunia w 1947 r. ze słynnego Obserwatorium Harvarda w Cambridge w USA. Od tej chwili rozpoczęły się intensywne poszukiwania miejsca na obserwatorium, negocjacje z władzami na temat przyznania Uniwersytetowi wybranych terenów i budowa pierwszego pawilonu obserwacyjnego. Wszystko tu było nowe: nowe wymogi budowlane w dziewiczym terenie, dziwny kulisty i obrotowy dach, dziwny instrument na oddzielnym słupie itp. Na szczęście astronomowie przywieźli z Wilna rysunki tamtejszego pawilonu obserwacyjnego i po adaptacji udało się go szybko zbudować. Kopuła drewnianej konstrukcji została w całości zbudowana w Toruniu i zajmując całą szerokość drogi na przestrzeni 12 km, przewieziona

z Torunia do miejscowości Piwnice, gdzie wybrano miejsce na Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Ewenementem na dzisiejsze nawet czasy był sposób umieszczenia kopuły na prawie dwupiętrowym budynku – bez dźwigu, po równi pochyłej, zupełnie tak samo jak przed wiekami zawisł dzwon Tuba Dei, największy średniowieczny dzwon w Polsce, na wieży kościoła św. Janów w Toruniu. I w połowie 1949 r. rozpoczęły się w Piwnicach regularne obserwacje astronomiczne, które trwają do dzisiaj. Później dostawiano tam nowe pawilony z kopułami, nowe teleskopy, w tym największy w Polsce teleskop optyczny systemu Schmidta-Cassegraina o średnicy 90 cm (to właśnie zdjęcia wykonane za jego pomocą zdobią okładki jubileuszowego wydania dzieł Kopernika) i radioteleskopy. Największemu w Polsce i Europie Środkowej radioteleskopowi o średnicy 32 m profesor Wilhelmina Iwanowska w czasie uroczystej ceremonii chrztu w 1994 r. nadała imię Mikołaja Kopernika.

Nieopodal gmachu Gimnazjum i Liceum Mikołaja Kopernika w Toruniu stoi budynek Towarzystwa Naukowego. Ma już przeszło 120 lat. Zbudowany w czasach zaborów jako „Muzeum”, stał się istotną na Pomorzu ostoją polskości. Tu zaczęły powstawać kolekcje archeologiczne i inne, stanowiące zaczątek Muzeum Okręgowego w Toruniu. Tu rozpoczęło się organizowanie Biblioteki, nazwanej Książnicą Miejską im. Mikołaja Kopernika, tu rozpoczęły się serie wydawnicze, dokumentujące przeszłość okolicznych ziem serie, które są kontynuowane do dzisiaj. Tu wreszcie po drugiej wojnie światowej przybyli z Wilna uczeni znaleźli miejsce pracy i naukowej refleksji oraz ponownego zagłębiania się w lekturze bogatego zbiorów księgozbioru Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Stało się ono forum kontaktów naukowych powstającego do życia środowiska naukowego Torunia.

Obchody 410. rocznicy śmierci Kopernika w 1953 r. dały pierwszy impuls do badań kopernikowskich w Toruniu. Pionierem tych badań był profesor Karol Górski, historyk, mediewista. To On zainteresował tym tematem swych uczniów i odegrał później bardzo ważną rolę w przygotowaniach naukowych do pięćsetnej rocznicy urodzin Astronoma. Epokę Wielkiego Toruńczyka, Jego życie i działalność zaczęli dokumentować tak znani dzisiaj uczeni, jak Marian Biskup, Zenon Hubert Nowak, Stefan Cackowski i inni. Najpierw chodziło o sprawy polskości Kopernika, o pochodzenie i związki rodzinne, o dom i środowisko, w którym wzrastał. Później doszła do tego działalność publiczna Astronoma, stosunki na terenach, gdzie przyszło Mu żyć i działać, czyli w Prusach Królewskich i na Warmii. Współpracujący z historykami astronom z Poznania Jerzy Dobrzycki dociekał tajników warsztatu naukowego Wielkiego Astronoma. Odkrycie w archiwum Gimnazjum Toruńskiego portretu Astronoma, którego technologia malarstwa pochodziła z epoki bliskiej czasom życia Kopernika, jak to udowodnił Leonard Torwird z Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, otworzyła rozdział studiów nad ikonografią Astronoma.

W okresie zbliżającego się 500-lecia urodzin Wielkiego Toruńczyka nastąpiła silna koncentracja badań związanych z postacią i epoką Kopernika. Towarzystwo Naukowe w Toruniu stało się ośrodkiem badań, popularyzacji i wydawcą dzieł naukowych oraz popularnonaukowych, stanowiących niejako fundament merytoryczny przygotowań jubileuszowych. Publikowano liczne artykuły, recenzje i notatki w wydawanych przez Towarzystwo od 1908 r. „Zapiskach Historycznych” i wydawano materiały źródłowe związane z Prusami Królewskimi w okresie życia Kopernika. Powołano specjalną Komisję Kopernikowską pod przewodnictwem Wilhelminy Iwanowskiej, która koordynowała różne prace i inicjatywy, przygotowujące do obchodów kopernikowskich w Toruniu i w ziemi chełmińskiej.

Astronomowie Toruńscy swoje przygotowania zaczęli od studiów nad epoką i dziełem Mikołaja Kopernika. Epokę i historię Prus Królewskich pomagał im poznawać Karol Górski przez specjalnie dla astronomów prowadzone wykłady i seminaria. Astronomię Kopernika przybliżał Jerzy Dobrzycki, wtedy już z Warszawy². Razem czytaliśmy i omawialiśmy poszczególne księgi *De revolutionibus*. Wykłady ówczesnego docenta Jerzego Dobrzyckiego pozwalały astronomom zgłębić matematykę Kopernika, jego rozumienie niektórych zjawisk astronomicznych i funkcjonowanie używanych przez niego instrumentów. Ta wiedza przyczyniła się znacznie do kompetentnego głoszenia później wykładów i pogadanek o astronomii Mikołaja Kopernika, jego epoce i działalności. A z tymi wykładami astronomowie jeździli po całym prawie świecie – do USA i Kanady, do krajów europejskich i do wschodnich sąsiadów.

Staraniem Towarzystwa Naukowego w Toruniu i wspomnianej wyżej Komisji Kopernikowskiej wydana została seria książeczek popularnonaukowych, tzw. Biblioteczka Kopernikańska³, której celem było przybliżenie czytelnikom postaci i dzieła Wielkiego Toruńczyka oraz jego epoki. W serii tej znalazły się pozycje omawiające dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika, miasto, w którym się urodził, jego działalność publiczną, warsztat pracy itp. Astronomowie skupili się oczywiście na treściach naukowych dotyczących zarówno epoki, w której żył Kopernik, nowego obrazu świata kreślonego przez Niego, jak i czasów współczesnych. Niektóre pozycje miały po kilka wydań i swe wersje lub tłumaczenia obcojęzyczne angielskie, niemieckie, czeskie, a nawet hiszpańskie i esperanto. Słowem, Biblioteczka Kopernikańska cieszyła się wielkim uznaniem i powodzeniem. Poza tą serią wydawniczą, w cyklu prac popularnonaukowych Towarzystwa wydane zostało Mikołaja Kopernika *O Obrotach, księga pierwsza*, z przedmową i posłowiem Jerzego Dobrzyckiego – ta pozycja miała dwa wydania.

Największym wydarzeniem Roku Kopernikowskiego 1973 były w Toruniu międzynarodowe kongresy naukowe: Colloquia Copernicana i obrady Nadzwyczajnego Kongresu Międzynarodowej Unii Astronomicznej z sympozjum na temat współczesnych badań Systemu Słonecznego. Wiele miesięcy wcześniej Toruń, jak każda dobra gospodyni, przygotowywał się do przyjęcia tych gości. A porządki

trzeba było robić w bardzo wielu dziedzinach – od zwykłego zamiatania miasta i mycia ścian wewnątrz gotyckich kościołów toruńskich, budowę hoteli (które otrzymały nazwy Kosmos i Helios), po taki drobiazg, jak plan Torunia. Toruń od wieków miał duże znaczenie strategiczne, ale po wybudowaniu pierścieni fortyfikacji wokół miasta w końcu XIX wieku i osadzeniu tu znacznego garnizonu różnych wojsk stał się miastem fortecą. I ta sytuacja trwała do lat 70. XX wieku. Trzeba było wielu starań, aby ów nimb tajemnicy wojskowej Twierdzy Toruń choć trochę rozproszyć i aby odpowiednie wysokie, a nawet najwyższe czynniki PRL zgodziły się na opublikowanie planu Torunia z zaznaczonymi zabytkami związanymi z Kopernikiem. A i tak plan ten był mało wiarygodny, bo przecież należało było tego czyhającego na pożarcie nas imperialistycznego wilka zmylić. I tak na wydanym wtedy planie linia kolejowa biegła po lewej stronie drogi, choć w rzeczywistości znajdowała się po prawej, a ulica krótka była na planie długa i kręta. Wszystkie proporcje były zmienione, ale jednak przełamany został mit tajemnicy i uczestnicy kongresów dostali do ręki pierwszy w PRL plan miasta Kopernika.

Na Państwa Instytucie, Instytucie Historii Nauki i Techniki PAN, spoczywał trud przygotowań merytorycznych i wydania materiałów *Colloquia Copernicana*, ale toruńczycy, pracownicy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i placówek naukowych PAN w Toruniu odpowiedzialni byli za organizację lokalną tych imprez. Trud organizacji naukowej i „lokalnej” imprez Nadzwyczajnego Kongresu Międzynarodowej Unii Astronomicznej spoczywał na pracownikach Instytutu Astronomii UMK. Miałem przyjemność przewodniczenia Komitetowi przygotowującemu obie te imprezy w Toruniu oraz uczestniczyłem w międzynarodowym Komitecie naukowym Sympozjum Unii „Exploration of the Solar System” w randze sekretarza tego gremium (*de facto* p.o. przewodniczącego) i później redaktora, wraz z dr Cecylią Iwaniszewską, materiałów tej konferencji. Trzeba pamiętać, że nie było wtedy poczty elektronicznej, a na telefoniczne połączenie międzymiastowe trzeba było czekać parę godzin. Telefonowanie za granicę to był już problem kilku dni oczekiwania, wysyłka zaś paczki z materiałami do druku do zagranicznego wydawcy musiała przejść odpowiednią procedurę sprawdzającą i uzyskać łaskawą zgodę. Mówię o tych problemach, wysłuchawszy przed chwilą historii wydania trzeciego tomu *Opera omnia* Kopernika. Jak widzicie Państwo, z przysłowiowymi kłódami rzucanymi pod nogi mieli do czynienia wszyscy w naszym kraju pracujący nad upamiętnieniem dzieła i życia naszego genialnego Astronoma. Ale tym bardziej, z pełnym zrozumieniem problemów, z którymi się zetknęliście, gratuluję Wam wytrwałości i doprowadzenia tego dzieła do końca.

Pomnikiem życia i dzieła Mikołaja Kopernika w Toruniu z okazji Jego 500. rocznicy urodzin jest kampus Uniwersytetu. Był to ówczesnie pierwszy w Polsce projekt, całkowicie od nowa, kompleksowo zaplanowanego na obrzeżach

miasta miasteczka uniwersyteckiego. I choć właściwie cały Toruń jest miastem uniwersyteckim, to jednak dzięki rocznicy kopernikowskiej i tej inwestycji Uniwersytet Jego imienia zdobył nowy wyraz, nowe laboratoria i nowe przestrzenie rozwoju. I kampus służy dziś rozrosłej do 45 tysięcy braci studenckiej i jej różnorodnym potrzebom oraz przeszło czterotysięcznej kadrze naukowej 15 wydziałów.

Obok Uniwersytetu-pomnika powstały też w okresie obchodów 1973 r. inne pomniki mające wskazywać na ścisłe związki miasta z Kopernikiem. A to zbudowano wielkie astrolabium i ustawiono je na ważnym komunikacyjnie placu, w innym miejscu ulokowano artystyczną wizję systemu heliocentrycznego, gdzie indziej dużych rozmiarów zegar słoneczny itp. itd. Ta tendencja trwa do dzisiaj. Niedawno wielki zespół marketów nazwano Galerią Kopernikowską, Książnicę Miejską przemianowano na Książnicę Kopernikowską, a jedną z fontann w centrum miasta przebudowuje się tak, aby nadać jej kształt systemu słonecznego Kopernika.

Jak widzicie Państwo, Toruń jest naprawdę miastem Kopernika, tradycją kopernikańską żyje i ją pielęgnuje. Tym bardziej jako przedstawiciel środowiska naukowego Torunia cieszę się, że ukończyliście Państwo wydanie *Dzieł wszystkich* Mikołaja Kopernika mimo wszystkich przeciwności losu. Gratuluję Wam raz jeszcze i cierpliwości, i wytrwałości w pokonywaniu napotykaných przeszkód i osiągniętego rezultatu.

Dziękuję bardzo za uwagę.

Przypisy

¹ Szerzej na ten temat w „Postępach Astronomii” 1994 nr 2 s. 82–87.

² Już po habilitacji, która się odbyła na Radzie Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

³ Biblioteczka Kopernikańska Towarzystwa Naukowego w Toruniu zawiera następujące pozycje:

a) W języku polskim:

Bohdan R y m a s z e w s k i : *Toruń w czasach Kopernika: urbanistyka, architektura, sztuka*, Toruń 1969, wyd. 2: 1973, wyd. 3: 1993.

Waldemar V o i s e : *Mikołaj Kopernik – dzieje jednego odkrycia*, Toruń 1970, wyd. 2: 1973.

Stefan C a c k o w s k i : *Mikołaj Kopernik jako ekonomista*, Toruń 1970.

Marian B i s k u p : *Działalność publiczna Mikołaja Kopernika*, Toruń 1971.

Leonard J a r z ę b o w s k i : *Biblioteka Mikołaja Kopernika*, Toruń 1971.

Jerzy D o b r z y c k i : *Astronomia przedkopernikowska*, Toruń 1971.

Cecylia I w a n i s z e w s k a : *Astronomia Mikołaja Kopernika*, Toruń 1971, wyd. 2: 1973, wyd. 3: 1994. Tłumaczona na kilka języków w kilku krajach.

Karol G ó r s k i : *Dom i środowisko rodzinne Mikołaja Kopernika*, Toruń 1972.

Zenon N o w a k : *Kultura umysłowa Prus Królewskich w czasach Kopernika*, Toruń 1972.

Astronomia w Toruniu, mieście Mikołaja Kopernika. Red. Cecylia I w a n i s z e w - s k a . Toruń 1972.

Antoni S t a w i k o w s k i : *Wszechświat Kopernika a kosmologia współczesna*, Toruń 1973.

Alojzy T u j a k o w s k i : *Mikołaja Kopernika De revolutionibus. Historia wydań*, Toruń 1973.

Andrzej W o s z c z y k : *Instrumenty Kopernika a narzędzia współczesnej astronomii*, Toruń 1973.

Wilhelmina I w a n o w s k a : *Astronomia współczesna*, Toruń 1973.

b/ Pozycje obcojęzyczne:

Bohdan R y m a s z e w s k i : *Toruń in the days of Copernicus: urban development, architecture, art*, Toruń 1970.

Marian B i s k u p : *Nicolaus Copernikus im Offentlichen Polens*, Toruń 1972.

Astronomy in Toruń, Copernicus Native Town. Red. Cecylia I w a n i s z e w s k a . Toruń 1972.